

Według Macrona Unia Europejska umrze w ciągu 2-3 lat

5 października 2024

Prezydent Francji Emmanuel Macron stwierdził, że jeśli Unia Europejska nie przeprowadzi radykalnej reformy swoich ram regulacyjnych, nie zwiększy inwestycji i nie zajmie się problemem niemożliwie wysokich wydatków socjalnych, w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat stanie w obliczu zagrożeń egzystencjalnych.

Macron wygłosił te uwagi podczas dyskusji panelowej na konferencji w Berlinie 2 października, ostrzegając, że obecny model gospodarczy UE jest nie do utrzymania. Bez pilnej reformy, ostrzegł, blok ryzykuje utratą przewagi konkurencyjnej, znacznym spadkiem w porównaniu z globalnymi potęgami, takimi jak Chiny i Stany Zjednoczone, a ostatecznie pogrążeniem się w gospodarczym niebycie. „Nasz poprzedni model się skończył” – powiedział Macron. „Nadmiernie regulujemy i nie doinwestowujemy. W ciągu dwóch, trzech lat, jeśli będziemy podążać za naszym klasycznym planem, wypadniemy z rynku”.

Obawy dotyczące konkurencyjności bloku narastają w całej UE, podsycane przez ciągłe niedoinwestowanie kluczowych sektorów, rosnące obciążenia regulacyjne i rosnące koszty opieki społecznej. Francuski przywódca powiedział, że Europa musi stawić czoła tym wyzwaniom, w przeciwnym razie ryzykuje nieistotność w coraz bardziej wielobiegunowym porządku świata.

W ciągu ostatniej dekady UE wdrożyła różne przepisy mające na celu ochronę konsumentów, środowiska i pracowników. Jakkolwiek dobre intencje by nie miały te polityki, zdaniem Macrona stworzyły one złożone i nadmiernie sztywne ramy regulacyjne, które tłumią innowacyjność i hamują wzrost – szczególnie w

sektorach takich jak sztuczna inteligencja i obronność.

Francuski przywódca stwierdził, że model gospodarczy UE jest przestarzały i wymaga modernizacji, zwłaszcza że UE nie może już polegać na taniej rosyjskiej energii w celu zwiększenia marży zysku przedsiębiorstw ani liczyć na Stany Zjednoczone w zakresie zaspokajania potrzeb obronnych bloku. „UE może umrzeć” – powiedział Macron. „Jesteśmy na progu bardzo ważnego momentu”.

Macron odniósł się również do rozbudowanego systemu zabezpieczenia społecznego UE, który od dawna stanowi jeden z filarów zarządzania europejskiego, ale coraz częściej jest postrzegany jako niemożliwe do udźwignięcia obciążenie finansowe, gdyż Unia stoi w obliczu rosnących zagrożeń dla swojej konkurencyjności.

Według Eurostatu rządy państw członkowskich UE wydały w 2022 r. równowartość około 3,4 biliona dolarów, czyli 19,5 proc. produktu krajowego brutto, na różne programy socjalne. Największa część tych wydatków jest przeznaczana na emerytury, zasiłki dla bezrobotnych i inne transfery socjalne mające na celu złagodzenie ryzyka, takiego jak choroba i starość. Co więcej, wśród Europejczyków istnieje apetyt na zwiększenie wydatków socjalnych przez ich rządy, przy czym 78 procent obywateli UE uważa, że „wydatki publiczne na kluczowe polityki socjalne powinny wzrosnąć, a połowa popiera wyższe podatki, aby je sfinansować. „Nie da się tego utrzymać przy obecnym modelu społecznym” – powiedział Macron.

Wypowiedzi Macrona wygłoszone na konferencji w Berlinie nawiązują do ustaleń niedawnego raportu byłego prezesa Europejskiego Banku Centralnego Mario Draghiego, w którym obecną strategię gospodarczą UE określono mianem „wyzwania egzystencjalnego”. Raport, opublikowany we wrześniu, stwierdza, że „złożone otoczenie regulacyjne Europy jest kluczowym czynnikiem jej opóźnionego wzrostu produktywności w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi. Raport Draghiego wzywał

do gruntownej reformy w celu uproszczenia przepisów, wspierania innowacji i zwiększenia konkurencyjności w kluczowych branżach.

Macron w pełni poparł zalecenia Draghiego, stwierdzając, że UE musi pilnie przyjąć wnioski zawarte w raporcie, jeśli chce konkurować na arenie międzynarodowej.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)